

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-iej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Biuro Redakcji i Ekspedycja ul. Chorążczyzna 21, Administracja ul. Podwale 2. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 21, w biurze dzienników S. Sokolowski i Ska Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690. Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza
w miejscu
za prowizję

20 Mk.

PRENUMERATA:

we Lwowie bez dostawy	450— Mk.
we Lwowie z dostawą	500— Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce	500— Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach	650— Mk.

Wszystkie ogłoszenia przyjmują Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ulica Podwale 2, w godzinach od 8—4 i 5—7 i biuro S. Sokolowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

Apel do sumienia narodowego.

Inteligencja dała znak życia. Poniewierana i deptana przez żywioły, które po wojnie dzięki przewrotowi ekonomicznemu wysunęły się na czoło, straciła była rezon, wycofała się i umywając ręce od wszystkiego, pozostawiła innym pole działania.

Zwrócił na ten pożalowania godny objaw uwagę Prezydent Ministrów dr. Ponikvarski w mowie swej wygłoszonej w jesieni r. z. w Krakowie. Może to nawoływanie, jeśli nie wywołało, to przynajmniej w znacznej mierze przyczyniło się do tego, iż w sferach inteligencji zauważyć można od pewnego czasu zdrowe odruchy, wskazujące na to, iż w jej kołach instynkt życia brać poczyna górę nad zgorzkniałą apatią.

Przemówiła już w grudniu r. z. inteligencja warszawska, a ze słów jej wyczuć było można, że to nie są same tylko słowa. A teraz świeżo zawiązana organizacja inteligencji polskiej w Bydgoszczy uderzyła w ton podobny, dodajmy: jedynie godny stanowiska, jakie z natury rzeczy zajmować powinna w narodzie warstwa jego najbardziej uświadomiona.

Staje tedy inteligencja napowrót w szranki. Nie o siebie jednak, nie o swą gorzką dolę chce się prawować, kruszyć kopie. Przejęta lękiem z powodu, że organizacja narodowa i państwowa jest chora, porzuciła dotychczasową abstynencję i wielkim głosem nawołuje do poprawy, pierwsza przykład dobry dając swem wystąpieniem.

Do sumienia narodowego zwraca się, by sprawy publiczne sprowadzić z manowców, na które zepchnęła je partyjność. Ukazuje błąd drogi prawidłowego rozwoju, sama wchodząc na nią i wszystkich prawych obywateli wzywając, by uczynili podobnie.

„Partie nasze — czytamy w odezwie bydgoskiej, — dawno zapomniały o zasadzie tolerancji cudzych orzekowań i o kulturalnych formach walki. W ich pojęciu każda, natankiemniejsza nawet broń jest dobra, byle nią można poniżyć przeciwnika. Nienawiść międzypartyjna doszła do tego stopnia, iż nasuwa się pytanie, czy my wogóle czujemy się jeszcze jednym narodem, czy nie nienawidzimy siebie samych więcej, niż naszych wrogów?”

„Doszło u nas do takiego rozpasania, iż nie oszczędza się nikogo i niczego. Niema osoby, nawet najbardziej dla Polski zasłużonej, ani dość wysoko postawionej, aby jej nie wciągnięto w wir niskich walk partyjnych. Najszacowniejsze nazwiska celowo są wystawiane na pośmiewisko w Sejmie, w prasie, na zgromadzeniach publicznych.

„Wszakże czasu rozbiorów wrogi nam mocarstwa tłumaczyły upadek Polski niezdolnością naszego narodu do utrzymania własnej państwowości, a zaślepienie partyjne nie pozwoliło pokoleniom, poprzedzającym upadek, usłuchać nawoływań do naprawy Rzeczypospolitej, które wychodziły z ust najlepszych synów Ojczyzny”.

A dalej czytamy tam następujące słuszne uwagi:

„Przecież do utrzymania własnej państwowości nie wystarcza wspólna ziemia i mowa. Muszą obywatele mieć także dostateczną spoiwość duchową, a gdzie tej spoiwości brak, tam pań-

stwo, mimo najświetniejszych warunków ekonomicznych, utrzymać się nie może. Państwo takie musi stać się, prędzej czy później, lupem sąsiadów”.

W zakończeniu tej odezwy Organizacja inteligencji polskiej w Bydgoszczy, przyłączając się do odezwy inteligencji warszawskiej z grudnia 1921 r., zwraca się do całego społeczeństwa, a przede wszystkim do przywódców stronnictw, redaktorów czasopism, publicystów i posłów sejmowych z gorącym wezwaniem zaniechania tych dla naszej przyszłości szkodliwych i groźnych form walk partyjnych.

„Niech miejsce nienawiści zajmie spokojna, rzeczowa, sprawiedliwa krytyka. Wielkim wysiłkiem woli odnieśmy zwycięstwo nad naszą odwieczną wadą: niezgodą i warcholstwem! Rozprósza-

się wtedy obawy o naszą przyszłość, wrogowie przestaną patrzeć na nas, jako na blizką zdobycz, a świat cały nabierze dla nas szacunku. Całą inteligencję polską zaś, w której partyjność jeszcze nie zaćmiła zdrowego rozsądku, wzywamy o przystąpienie do tej akcji, od której, według naszego najgłębszego przekonania, zależy przyszłość Ojczyzny”.

Z wielką radością zapisujemy fakt pojawienia się odezwy bydgoskiej. Takie słowa bowiem, to nie sieczka frazeologii, ulatująca z wiatrem. To tak, jakby z wielkich źródełk utajonych pod zwalami żwiru i piasku przebiła się nowe źródło — jakże czyste, jakże posilne! Da Bóg, wzmoże się ono i wrośnie w wartki strumień czynów, aby zmyć z powierzchni Polski to wszystko złe, które jak śnieg ją obsiadło.

Uchwały w sprawie pasa neutralnego i Polaków w Kowieńszczyźnie.

Wilno. (AW.) W sprawie pasa neutralnego Komisja polityczna przyjęła wniosek następujący: 1) Sejm wileński stwierdza, że granice między ziemią wileńską a republiką litewską nie są i nie były uregulowane, ani ustalone na podstawie woli ludności; 2) pod władzą litewską znajduje się obecnie część ziem wileńskich, której ludność swą łączność z Wilnem i Polską krwią żołnierską swych w szeregach wojsk polskich przekazała, stwierdziła — zaś wskutek narzuconego nam przez Ligę Narodów rozbiór została pozbawiona możności formalnego ujawnienia swej woli w Sejmie Wileńskim; 3) utworzony przez Ligę Narodów, t. zw. pas neutralny stanowi nierozdzielną część Ziemi Wileńskiej i przez ludność polską zamieszkałą, mimo wyraźnej woli ludności należącej do Polski, wypowiedzianej w Sejmie wileńskim przez delegację, wybraną w samorzutnie przeprowadzonych wyborach, w których udział wzięła cała ludność — znajduje się dotąd poza granicami Ziemi Wileńskiej. Wobec powyższego Sejm wileński przekazuje Sejmowi ustawodawczemu i Rządowi Rzeczypospolitej polskiej sprawę przyłączenia do ziem wileńskich tych części, które dotąd poza jej granicami wbrew woli ludności, pozostawały.

Wilno. (AW.) Wniosek przyjęty przez komisję polityczną w sprawie Polaków na Kowieńszczyźnie brzmi: Wysoki Sejm uchwalając tezy, stojące na stanowisku konieczności ustalenia dobrych sąsiedzkich stosunków z bratnim narodem litewskim, z którym łączy nas tygielkowe tradycje wspólne, uważając, że możliwe to tylko przy wzajemnym szanowaniu praw mniejszości narodowych: „Sejm wileński stwierdza: 1) na terenie republiki litewskiej pozostaje poważny odsetek ludności polskiej, stanowiącej w niektórych okęgach większość, 2) rząd litewski wbrew przyjętym zobowiązaniom o ochronie mniejszości narodowych w sposób niesłychany uciska ludność polską, pozbawiając ją wszelkich praw w dziedzinie moralnej i materialnej. — Wobec tego Sejm wileński wzywa Sejm ustawodawczy Rzeczypospolitej do natychmiastowego poczynienia wszelkich zarządzeń celem zmuszenia rządu republiki litew, do poszanowania praw mniejszości narodowych.

Wilno. (AW.) W Sejmie kowieńskim przyjęto ustawę o skrepowaniu handlu na pograniczu Litwy i w pasie neutralnym.

Po przesileniu włoskiem.

Skład gabinetu Facty. — Facta ma poparcie 4 stronnictw.

Rzym. (PAT.) Agencja Stefaniego urzędowo donosi, że Facta przedstawił królowi następujący skład nowego gabinetu: Facta prezydium i sprawy wewnętrzne — Schanzer sprawy zagraniczne — Amandola kolonie — Ludwik Rossi sprawiedliwość — Bertoni finanse — Peano skarb — Di Scala wojna — De Vito marynarka — Anile oświata — Rizzio roboty publiczne — Bertoni rolnictwo — Teofil Rossi handel i przemysł — Della Sbarba opieka społeczna — Di Cozari poczta i telegraf. — Facta pełnić będzie w zastępstwie obowiązki ministra ziem wyzwolonych.

Rzym. (PAT.) Stefani. — Prawie wszystkie dzienniki wyrażają się przychylnie o składzie nowego gabinetu, zaznaczając, że prezydent Facta będzie jednak miał wielkie trudności do przewyciężenia, jakkolwiek ma zapewnione poparcie i głównych stronnictw parlamentarnych, a to demokratów, ludowców (katoików) prawicy i reformistów. Opozycję stanowią socjaliści, komuniści, republikańscy. Niemcy i Słowianie.

Dwie noty.

Rząd kowieński żąda uznania umowy suwalskiej.

Minister spraw zagranicznych otrzymał od rządu kowieńskiego notę, w której żąda rząd kowieński przywrócenia status quo na Wilnie i przyjęcia przez Polskę traktatu suwalskiego. Od tego nota uzależnia podjęcie rokowań, mających na celu rozstrzygnięcie na drodze pokojowej konfliktu z Polską. Nota w dalszym ciągu proponuje oddanie pod rozstrzygnięcie międzynarodowego trybunału sprawiedliwości kwestii, czy Polska zerwała układ w Suwałkach i w razie potwierdzenia tego pytania, jakie odszkodowanie powinna zapłacić Litwie.

W odpowiedzi na powyższą notę Minister Skirmunt zaznaczył, że z telegramów rządu kowieńskiego musi wynioskować, iż w korespondencji z Polską rząd litewski upatruje środek do powrotu na drogę bezpłodnych dyskusji. Układ suwalski był umową czysto wojskową o charakterze tymczasowym i został przez późniejszą umowę kowieńską uchylony. Na ten zapomnienie oparte jest żądanie rządu litewskiego odtworzenia linii demarkacyjnej z 6. października 1921 zamiast zachowania linii demarkacyjnej z 29 listopada tego samego roku, aczkolwiek ta ostatnia oparta jest na układzie, podpisanym obustronnie pod auspicjami komisji kontrolującej Ligi Narodów i obustronnie odtąd od roku zeszłego zachowaną.

Nota podkreśla z największym naciskiem, że istotnym źródłem samego zatargu polsko-litewskiego jest niemający precedensu akt podeptania najelementarniejszych zasad prawa międzynarodowego przez rząd litewski latem r. 1920, a mianowicie, gdy rząd ten, będąc w stanie zupełnego pokoju z Polską, nie zawahał się skorzystać z krytycznej jej sytuacji, wynikłej podczas wojny polskiej ze stroną trzecią tj. z Rosją sowiecką i wszedł w porozumienie z tą stroną trzecią, a przy jej pomocy zajął Ziemię Wileńską.

Rząd polski nie zgadza się na zwrócenie się do trybunału międzynarodowego, albowiem rząd kowieński w swoim czasie, tj. w r. 1920, podczas najazdu bolszewickiego taką samą propozycję ze strony Polski odrzucił, powtóre zaś uważa taką propozycję obecnie za pozbawioną podstaw realnych i spóźnioną, wypadki bowiem poszły daleko naprzód, i Sejm wileński, na podstawie samostanowienia narodów, oświadczył się za przynależnością Włch do Polski. Dalsze prowadzenie dyskusji mogłoby tylko prowadzić do rozjątrzenia między Litwą a Polską, a nie do porozumienia, do którego dąży rząd polski, wracając i obecnie do propozycji swej z 2 lutego br. podjęcia rokowań bezpośrednich.

stwanii sprzymierzonymi. Specjalnie... zajmował się obaj premierzy konferencją w Genewie. L. George i Poincaré doszli do zupełnego porozumienia w sprawie gwarancji politycznych, jakie należy przedsięwziąć, aby zarówno prerogatywy Ligi Narodów, jak i traktaty podpisane przez Francję po zawarciu pokoju, a wreszcie prawa sojuszników do odszkodowań, nie doznały żadnego uszczerbku. Rzecznicy zbiorą się w najbliższym czasie w Londynie dla zbadania spraw ekonomicznych i technicznych, związanych z konferencją. Do Włch będzie zwrócona prośba o zwołanie konferencji do Genewy na dzień 10. kwietnia br. L. George i Poincaré rozważali w duchu jak najbardziej przyjaznym wszystkie sprawy i doszli do przekonania, że porozumienie francusko-angielskie we wszystkich międzynarodowych sprawach wyda niebawem owocne rezultaty. Przedewszystkiem nabyli jednak pewności, że żadna trudność natury politycznej nie przeszkadza obu sprzymierzonymi narodom we wspólnej pelacji zaufania pracy nad odbudową ekonomiczną Europy oraz utrwaleniem pokoju.

Sprawy gospodarcze G. Śląska.

Genewa. Havaś. Rokowania nad zawarciem układu w sprawie dostawy surowców dla hut żelaznych na terytorium plebiscytowym Górnego Śląska przybrały obrót pomyślny. Według przyjętej zasady w sprawie dostarczania starego żelaza, każde państwo udziela górnośląskim hutom żelaznym, będącym na terytorium państwa drugiego, pozwoleń na wywóz takiej ilości starego żelaza, która odpowiada odnośnej ilości poprzedniej produkcji. Co do dostarczania rudy żelaznej dla wielkich pieców na terenie polskim, zawarto układ opierający się na cyfrach prowizorycznych. Delegaci konferencji polsko-niemieckiej porozumieli się zasadniczo co do utworzenia mieszanej komisji pracy, która by działała jako organ doradczy w sprawach technicznych dotyczących pracy przy komisji mieszanej, utworzonej decyzją Rady ambasadorów dla czuwania nad wykonaniem ustroju konstytucyjnego górnośląskiego. Podkomisje I i XII porozumiały się w powyższej sprawie z Albertem Thomasem, dyrektorem międzynarodowego Biura pracy.

Genewa. (PAT.). Prezes delegacji polskiej do rokowań górnośląskich. Minister Olszowski zaprzeczył w prasie szwajcarskiej rozsiewanym zagranicą pogłoskom, jakoby majątki Niemców, znajdujące się w polskiej części Górnego Śląska nie podlegały likwidacji. P. Minister Olszowski podkreślił, że w myśl art. 92 i 297 traktatu wersalskiego majątki te podlegają likwidacji tak samo jak majątki położone w innych częściach Rzeczypospolitej Polskiej.

Katowice. (PAT.). Powstała tu polsko-francuska spółka akcyjna dla eksploatacji przyszłych polskich kopalni państwowych na Górnym Śląsku. Spółka obejmie w dzierżawę polskie kopalnie państwowe na lat 36 za opłatą odpowiedniego czynszu. Prezesem Rady nadzorczej wybrano p. Korfantego.

Martyrologia polska w kowieńskich więzieniach.

Warszawa. (PAT.) Minister spraw zagr. wysłał do sekretarza generalnego Ligi Narodów Erika Drumonda depeczę następującej treści: Dowiadujemy się, że Polacy trzymani w więzieniach kowieńskich za sprawy polityczne, chorzy są na tyfus. Warunki higieniczne w tych więzieniach są straszne. 117 więźniów mieści się w celi, w której jest miejsce tylko dla 96. Więźniowie pozbawieni są środków desygnacyjnych, lekarze nie są dopuszczani do chorych, wobec czego choroby rozszarżają się z zastraszającą szybkością. Dowiadujemy się o 5 wypadkach śmiertelnych. Zmarli mianowicie Aleksandrowicz, Zelmo, Przybotowski, Antoniewicz i Świekra. Z górą 35 więźniów zapadło na tyfus. Więźniowie polscy, młodzi chłopcy, przeszło od roku przebywający w więzieniu, skazani są wszyscy na śmierć, jeżeli nie będą mieli szybkiej pomocy. Mam zaszczyt prosić Pana Sekretarza Generalnego o wywarcie nacisku na rząd litewski w imieniu uczuć ludzkości, aby natychmiast polepszone warunki higieniczne w więzieniach kowieńskich, w razie zaś, gdyby rząd litewski nie miał dostatecznej ilości środków lekarskich i desygnacyjnych, o uzyskanie pozwolenia od rządu litewskiego na bezzwłoczne zaopatrzenie chorych jeńców przez rząd polski w środki dezynfekcyjne i pomoc lekarską.

Warszawa. (PAT.) Minister spraw zagr. wysłał do sekretarza generalnego Ligi Narodów depeczę treści następującej: Powołując się na depeczę moją z dnia 23. b. m., spieszę podać do Pańskiej wiadomości nowe, nadeszłe niedawno szczegóły o położeniu jeńców polskich w Kownie. Mianowicie dnia 6. stycznia br. zmarł w więzieniu Jan Bukraba, następujący zaś więźniowie zachorowali na tyfus: Jan Cymbulski, Kazimierz Słowicz, Józef Paszum, Stanisław Winkler (wieku lat 15), Jan Łukasiewicz i Stefan Gejsztor. Pomimo błagań i prośb, władze litewskie nie dopuściły do umierających ani jednego z członków najbliższej rodziny. Więźniowie jeszcze nie wyleczeni — a między nimi Winkler i Lewdoń zostali przewiezieni ze szpitala do więzienia, co spowodowało zastraszający wzrost epidemii między więźniami. Mam honor zwrócić się do Waszej Ekscelencji jeszcze raz o spowodowanie Pańskiej szybkiej pomocy, aby uzyskać od rządu litewskiego zmianę jego stanowiska względem chorych więźniów Polaków i natychmiastowe polepszenie ich położenia, w pierwszym rzędzie zaś o bezzwłoczne przeniesienie ich do szpitala.

Reforma agrarna w Litwie kowieńskiej.

Kowno. Rząd litewski opracował i wydał ustawę o reformie agrarnej. Ustawa określa maximum posiadania na 150 ha. Reformie agrarnej nie podlegają majątki cudzoziemców, a mianowicie tych, którzy

uznani byli za cudzoziemców przez rząd carski. Mają oni prawo wysprzedania swoich majątków w ciągu lat 3.

Przed konferencją genueńską.

Nanen. Radio. — „Times“ pisząc o życzeniu Włch odroczenia konferencji genueńskiej z powodu przesilenia gabinetowego we Włoszech — podają, że Lloyd George z rozmaitych powodów życzy sobie, aby konferencja genueńska została odłożona do końca marca.

Londyn. (Reuter. Wedle „Daily Chronicle“ ma Lloyd George zamiar zaproponować w Genewie zawarcie rozejmu 10-letniego w całej Europie. W tym czasie będzie się musiała rozpocząć odbudowa gospodarcza Europy. — Wszystkie państwa sprzymierzone i państwa dawniej nieprzyjacielskie będą się musiały zobowiązać szanować wzajemnie swe granice i powstrzymać się od wszelkich ataków. Mają się one poświęcić zupełnej pracy pokojowej, ustaleniu finansów, rozwojo-

wi handlu i przemysłu i do przeprowadzenia u siebie stosownie do ogólnego planu rozbrojenia sił wojennych ładowych.

Waszyngton. (AW.) Hoover na jednym z zgromadzeń politycznych w Chicago oświadczył, że Ameryka weźmie udział w odbudowie gospodarczej Europy dopiero po ustaleniu się stosunków politycznych.

Rzym. (PAT.) Jak donosi Agencja Stefanięgo, Tittoni przyjął godność prezydenta delegacji włoskiej na konferencję genueńską.

Boulogne sur Mer. (PAT.). Havaś. Francuski komunikat oficjalny o konferencji Poincarégo z L. George'm stwierdza, że obaj premierzy zbadali wśród najserdeczniejszego nastroju szereg problemów, jakie chwila obecna postawiła przed pa-

Memoriał episkopatu polskiego

Na ręce marszałka Sejmu p. Trąpczyńskiego wniósł prymas ks. Dańbor memoriał całego episkopatu polskiego do rządu p. t. „Kościół rzymsko-katolicki w Polsce“.

Zasadniczy postulat memoriału, którego pierwsza wstępna część kreśli dzieje kościoła katolickiego po upadku niezależnego Państwa polskiego, — streszcza się w żądaniu, aby Rząd w drodze ustawodawczej uregulował prawa duchowieństwa i kościoła katolickiego, gdyż dotychczas nie zostały zniesione odrębne ustawy, w tym zakresie istniejące, we wszystkich trzech dawnych zaborach. Właściwy Polsce duch tolerancji nie pozwala na żadne ograniczenia wolności wyznań i faktycznie żadne ograniczenie nie zostało wydane, ale wobec Kościoła katolickiego władze stosują nadal ustawy wyjątkowe, wydane przez państwa zaborcze — powiedziano w memoriale.

W memoriale podniesiono też liczne zażalenia. Wbrew postanowieniom Sejmu, majątki kościelne i poduchowne i poklasztorne mają być

przydzieleniu specjalnej umowy ze Stolicą Apostolską, ministerstwo nasze parcelują majątek kościelny, należący do parafii katolickich, skasowanych przez Rząd rosyjski, dzisiaj zaś wznowionych.

Seminarium luko-żytemierskie tuła się w Gnieźnie, albowiem gmachy kościelne zostały zajęte przez władze świeckie. W gmachu uabitym na wyłączny użytek arcybiskupów warszawskich, stanowiącym rezydencję arcybiskupa, mieszczą się konsystorze: kalwiński i ewangelicki. Kościół zabrany przez Moskali w Spasie (ziemia lubelska) jest zamknięty pieczęciami władz polskich. Sejm uchwalił zwrócić gmachy kościelne w Chełmie, a władze państwowe tego nie uczyniły.

Ministerstwo rolnictwa i Główny Urząd Ziemiński zabierają bezprawnie majątki kościelne, interwencje u władz są bezskuteczne, a sądy od Kościoła skarg nie przyjmują.

Końcowy ustęp memoriału opiewa: „Walka z rządami zabobczymi w obronie Kościoła była zdrowa, rodząca nowe siły duchowe, umacniająca poczucie prawa wobec bezprawia i przemocy i osłabiała potęgę zabobców. Walka z rządem rożdzimym w obronie wolności Kościoła nosi w sobie zarody rozprzeżenia, zaniku poczucia praworządności, niemocy, wyczerpania Ojczyzny. Tej walki nie chcemy, przed nią się wzdrygamy i tylko zmuszeni musimy być, choć z krwawiącym sercem, spełnić nasz obowiązek”.

Jak już donieśliśmy, w prezydium Rady Ministrów w Warszawie toczą się narady w sprawie konkordatu Rzeczypospolitej Polskiej ze Stolicą Apostolską. Na tej drodze załatwione też będą, jak przypuszczamy, sprawy, poruszone w memoriale episkopatu polskiego.

Sprostowanie.

Redakcja Dziennika Sejmowego prosi o zamieszczenie następującego sprostowania:

Do sprawozdania z ostatniego posiedzenia Sejmu wkraśli się fatalna pomyłka. Ustawa uchwalona przez Sejm na podstawie referatu p. Regea dotyczy podwyższenia dodatku drożyznianego inwalidów i wdów po nich, a nie weteranów w b. dzielnicy pruskiej, a dodatek podniesiono do wysokości 39-krotnej renty ustawowej, udział zaś państwa w pokryciu przewidzianej podwyżki, podwyższono 15-krotnie. — Redakcja Dziennika Sejmowego.

*

Niektóre dzienniki warszawskie podały wiadomość, iż Minister spraw wewnętrznych polecił Prokuratorowi Generalnemu wydzierżawić Drukarnię Państwową przy ul. Wareckiej partji P. P. S. za sumę 100.000 Mk. miesięcznie. Wiadomość ta nie jest zgodna z prawdą, gdyż Minister spraw wewnętrznych od dnia 10 grudnia z. r., to jest od daty likwidacji i przekazania w myśl uchwały Rady Ministrów Drukarni Głównemu Zarządowi drukarni państwowych nie ma z wymienioną drukarnią nic wspólnego, a przeto nie mógł zawierać umowy dzierżawnej ani też wydawać zarządzeń i zleceń co do tej drukarni.

KRONIKA.

Kalendarz: Wtorek, 28 lutego. Rz.-kat.: Romana W. — Gr.-kat.: Onysenta jep. — Słowiański: Cwałiliboga.

Wyszedł z druku Nr. 10. Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17. lutego 1922, zawierający treść następującą:

65. Ustawa z dnia 10. stycznia 1922 r., w przedmiocie likwidacji serwitutów w województwach: wołyńskim, poleskim i nowogródzkim, oraz w powiatach: białowieskim, białostockim, bielskim, grodzieńskim, sokólskim i wołkowyskim województwa białostockiego.

66. Ustawa z dnia 17. stycznia 1922 r., w przedmiocie poboru należności ekwivalentowej na obszarze b. dzielnicy austriackiej za r. 1922.

67. Ustawa z dnia 24. stycznia 1922 r. o upoważnieniu Ministra skarbu do udzielenia w porozumieniu z Ministrem rolnictwa i dóbr państwowych państwowej gwarancji finansowej do

sumy L. 2.000.000 dla zobowiązań, zaciągniętych przez organizacje rolniczo-handlowe na zakup zagranicą środków produkcji rolnej.

— **Dobrze uczynił** nocny przymrozek, iż lodową krustą pokrył roztopę, przywracając komunikację, w odleglejszych zwłaszcza częściach miasta wprost uniemożliwioną. Zaraz też pokazało się ku rozweseleniu serc i oczu słońce, które przez trzy dni nbiegłe skryło się za chmurami, bo patrzeć już nie mogło na błotną Wenecję lwowską.

Temperatura $+2^{\circ}$ C.

— **Gość lotewski w Warszawie.** Przybył do Warszawy na kilkudniowy pobyt p. Robert Doucourt, minister pracy rządu lotewskiego, celem zaznajomienia się ze stanem ochrony pracy w Polsce.

— **Ciągnięcie loterii górnośląskiej** odbędzie się w pierwszych dniach marca b. r. Bilety w cenie 150 Mk. do nabycia w kantorach wymiany, bankach, redakcjach i innych instytucjach. Dochód z loterii przeznaczony na objawy powstań górnośląskich i sieroty po nich.

Warunki dla nabywających bilety, są bardzo pomyślne. Wygranych jest ogółem 5413 na ogólną kwotę 1.500.000 m. niem. Pierwsza wygrana wynosi 50.000 m. niem., dwie drugie po 25.000 m. niem., dziesięć dalszych po 10.000 m. niem.

Bilety nabywać można w Redakcji „Gazety Lwowskiej”, ul. Chorążczyzny 31, codziennie w godzinach od 12—1.

— **Pracownia naukowa w Ossolineum.** Dyrekcja Zakładu Narodowego im. Ossolińskich uwiadomiła, iż z początkiem marca b. r. otwiera pracownię naukową również i po południu, na razie w grody i piątki w godz. od 4 do 6.

— **(U) Przewóz repatriantów kolejami.** Z Warszawy donoszą, że na skutek zażalenia Nadzwyczajnego komisariatu dla spraw repatriacji w pierwszym konkretnym wypadku — wystosowała Ministerstwo kolei żelaznych apel do służby kolejowej, wzywając cały personel do jak najogólniejszego obchodzenia się z repatriantami na kolejach i udzielania poparcia i pomocy tym, ciężko dotkniętym ludziom. Apel zwraca się w szczególności do pracowników tych stacyj kolejowych, w których odbywa się przekraczanie granicy Państwa repatriantów, albo gdzie zbierają się większe ich ilości. Tam przede wszystkim powinna służba kolejowa okazywać tym współpracom jak największą opiekę i chęć niesienia pomocy.

— **Pobór daniny w województwie krakowskim** odbywa się zupełnie normalnie. Ogół ludności odnosi się do nałożonych nań zobowiązań zyczliwie. Dobrowolne wpłaty daninowe dosięgły do połowy b. m. z górą 100.000.000 Marek. W Krakowie wpłaty daninowe rozpoczęły się w dniu wczorajszym. Ruch był bardzo ożywiony. Daniny składali płatnicy wszystkich kategorii daninowych z wyjątkiem lokatorów. Przeważnie nie korzystano z przysługującego prawa złożenia daniny w dwu ratach i składano od razu cały wymiar.

— **Odczyt o daninie.** W Związku adwokatów polskich we Lwowie odbędzie się dnia 27 lutego b. r. o 6 30 wieczorem odczyt adw. dr. Schönbocha na temat: ważniejsze kwestje z ustawy o daninie. 1. Progresja mnożnika przy daninie od majątków ziemskich; 2. Postępowanie ulgowe; 3. Następstwa nieujawnionej w księgach publ. sprzedaży; 4. Parcelacja daninowa.

— **Liczba cegiełek wawelskich** przekroczyła już 1960.

— **Z życia towarzyskiego.** D. 25 b. m. o 6 wieczorem w kościele św. Mikołaja pobłogosławiony został związek małżeński panny Jadwigi Ostrowskiej, córki radcy magistratu p. Aleksandra Ostrowskiego, z inżynierem-porucznikiem i prof. szkoły kaddeckiej we Lwowie, p. Henrykiem De Latour.

— **Ostatki lwowskie** odznaczają się w tym roku ogromnym ożywieniem. W sobotę zajęte były wszystkie sale publiczne, tańczono również w wielu domach prywatnych. Bawiono się przede wszystkim doskonale do rana na wieczorze Syndykatu dziennikarzy polskich. Tańce prowadził z werwą p. Mroczek, dżanserki odznaczały się urodą i elegancją. W czasie kadryla wpadła na salę grupa dziewcząt krakusów, odtańczyła mazurę, zbierając równocześnie datki dla Sybiraków. Na balu w salonach województwa panował tłok nieopisany, poloneza prowadził p. Żeleński z p. Wojewodzina, tańczono z trudem przy dźwiękach dwu orkiestr. Przez jasno oświetlone sale przesunął

się „cały Lwów”. Bawiono się ponadto dobrze w Kąsynie wojskowej, dalej na balach Banku hipotecznego i przemysłowego, na rednie w Nowościach w Gwieździe i t. d.

W dniu wczorajszym cieszył się powodzeniem piękny bal Koła chemików; na dzisiaj zapowiadają ażeś redutę teatralną w teatrze miejskim; jutro zakończy tegoroczny karawał godnie „Ostatni wtorek” Kasyna i Koła liter.-artyst., na który wybita się liczne grono osób, jako że zabawy haszcowo-kołowe zdobyły już sobie markę pierwszej klasy.

— **Dom narodny we Lwowie,** po dwuletnim sporze między Ukraincami i Starorusinami, oddany został ostatecznie pierwotnym jego właścicielom, Starorusinom, którym zwrócono również Instytut staunopigialny, unieważniając tym samym rozporządzenie b. Namiestnika Galicji gener. Cofarda.

— **Morderca kapitana Kopia,** osławiony Pałosz, skazany został przez sąd przysięgłych na śmierć. Karę tę przy zastosowaniu amnestji zamieniono na 15 lat ciężkiego więzienia z policzeniem i zech lat aresztu śledczego. Obrońca wniósł zażalenie niezgodności.

— **Miljonówka.** Przy sobo niem ciągnięciu 4 proc. państwowej pożyczki premijowej wygrana padła na nr. 0,018.273.

— **Bozpoczęły się wylwy,** mały potoczek Białucha, oddzielający Prądnik biały i czerwony od Krakowa zmienił się nagle w groźnego potwora, zerzącego zniszczenie i zalał łąki i pola przyhrzeźne, wyrządzając wielomiljonowe szkody. Na szczęście w górach panują jeszcze mrozy, a taki ten zmniejsza groźbę katastrofy.

— (x) **Zniżenie taryf osobowych** na kolejach państwowych... w Szwajcarii. Wedle wiadomości z Berna szwajcarskiego postanowiła rada związkowa szwajcarskich kolei państwowych zniżyć z dniem 1 maja b. r. taryfy osobowe zarówno dla podróży pojedynczych, jak i powrotnych oraz okrężnych o 20 proc., o ile odległość pomiędzy stacją wyjazdową a stacją docelową wyniesie przynajmniej 300 km. Dodatek za użycie pociągu pospiesznego dozna zniżki już przy odległościach ponad 200 km, a ponadto wprowadzi się szczególne ulgi taryfowe dla przejazdu mniejszych grup towarzyskich. Będzie to pierwsze powojenne zniżenie taryf kolejowych dla przewoźni osób.

— **Morderca kobiet Landru** został w sobotę rano stracony w więzieniu warszawskim.

Komunikaty.

— **Z Polskiego Tow. Przyrodników im. Kopernika.** Posiedzenie naukowe Oddziału lwowskiego odbędzie się 28 b. m., o godz. 6 wieczorem, w Instytucie Geologicznym Uniwersytetu. Na porządku dziennym: 1. Wykład prof. Jarosława Łomnickiego „Myrmekolija u zwierząt” 2. Luźne komunikaty.

Mianowania.

Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował ukończonego słuchacza praw Leopolda Czekanowskiego — aplikantem.

Prezes sądu apelacyjnego w Krakowie zamianował ukończonego słuchacza praw Franciszka Burmagla aplikantem w Nowym Sączu.

Zarządzenia władz.

Reorganizacja straży celnej.

„Przegląd Wiecz.” dowiaduje się, że wskutek uchwały Rady Min. z 10. III. r. ub. Minist. skarbu przystąpiło do reorganizacji cywilnej straży celnej. Dotychczas z dwu założonych specjalnie w tym celu szkół wyszło około 3000 strażników, którymi obsadzona została większa część granicy polskiej na zachodzie na przestrzeni 1200 km. Ministerstwo przewiduje, że do końca sierpnia r. uda się przy pomocy tych specjalnie wyszkolonych strażników obsadzić całą Polskę — z wyjątkiem wschodniej.

Instrukcje dla kontroli współdzielni.

Warszawa. (PAT.). Biuro prasowe Ministerstwa skarbu podaje do wiadomości: Państwowa Rada współdzielcza na ostatnim posiedzeniu uchwalila przez ustawę przewidziane instrukcje dotyczące: 1) wykonywania rewizji współdzielni przy sporządzaniu sprawozdań rewizyjnych, 2) rejestru członków współdzielni i przechowywania deklaracji, 3) sposobu sporządzania przez współdzielnie sprawozdań rocznych. Odnośne uchwały i instrukcje zostały opublikowane w Dzienniku urzędowym Ministerstwa skarbu Nr. 5 z dnia 28.

lutego 1922, pod poz. 92. W myśl ustawy i instrukcji rewizyjnej, rewizje mogą być powierzone Związkowi rewizyjnym, wyższym jednostkom samorządowym, organizacjom zawodowych rewidentów, a wreszcie także osobom wyznaczonym przez przewodniczącego Rady współdzielczej z listy rewidentów, zatwierdzonej przez tę Radę. Warunki, pod którymi kandydaci ubiegać się mogą o powierzenie im rewizji, zawarte są we wspomnianej wyżej instrukcji, ogłoszonej w Nr. 18 Dz. urz. Ministerstwa skarbu z 20. maja 1920 poz. 214.

Ofiary i pokwitowania

(złożone w Administracji).

Na nieszczęśliwych Sybiraków:

Balcer Karol 7.000 Mk.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7:30 wieczorem.

Dziś, w poniedziałek „Faust“, opera w 3 aktach Gounoda (ostatni występ Kaczmar).

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, w poniedziałek „Czysty interes“, komedia w 3 aktach St. Kiedrzyńskiego (premiera).

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, w poniedziałek „Miliarderzy“, operetka.

Premiera w Teatrze Małym. Komedia St. Kiedrzyńskiego, która nie schodzi w Warszawie od trzech miesięcy z afisza — „Czysty interes“, grana będzie od poniedziałku. Rolę Kordelasa dublować będzie z dyr. Czarnowskim p. Tartakowicz. Sprzedaż biletów już się rozpoczęła.

„Faust“ z W. Kaczmarem. Na poniedziałkowym przedstawieniu „Fausta“ w Teatrze Wielkim rolę Mcristofelasa śpiewać będzie W. Kaczmar. Poniedziałkowe przedstawienie rozpocznie się wyjątkowo o godz. 7.

Wystawa prac wojennych Pautscha w Tow. sztuk pięknych, trwać będzie do wtorku, 28 b. m.

Problem nowoczesnego stylu w architekturze polskiej. Polskie Tow. politechniczne urządza pod powyższym tytułem cykl odczytów, które wygłoszą o 6:15 wieczorem w sali Towarzystwa: dnia 1 marca ks. prof. Żyła, dnia 7 marca prof. Minkiewicz, dnia 8 marca konserwator zabytków dr. Piotrowski, dnia 14 marca prof. Klimczak. Goście wprowadzeni przez członków mile widziani.

Ruch wydawniczy.

— Leon Piniński ogłosił drukiem bardzo ciekawą rozprawę p. t. „Etyka Dantego w Boskiej komedji“ Dla badaczy, interesujących się wielkim poetą włoskim, sporo w niej spostrzeżeń głębokich opartych na sumiennym przestudjowaniu puścizny literackiej Dantego. Wykwintny pisarz przybrał je w szaty barwne, uprzyjemniając pracę swoją szerokim kołom polskiej inteligencji, która z niesłabnącym zajęciem przeczyta ją, uwypuklając sobie sylwetkę duchowa niepośledniego człowieka.

Ks. Idzi Benedykt Radziszewski.

Syn Marcelego Konstantego i Józofi z Bierackich, pochodzi z rodziny szlacheckiej, zamieszkałej kiedyś w Małopolsce. Ur. się w Bratoszewicach w ziemi piatrkowskiej 1. kwietnia 1871 r. Nauki gimnazjalne pobierał w Płocku, w r. 1889 wstąpił do seminarjum duchownego we Włocławku, skąd po czterech latach został wysłany na dalsze studia do Akademii duchownej w Petersburgu. Tam wyświęcony zostaje na kapłana w r. 1896, a w następnym, po otrzymaniu stopnia magistra św. teologii, wraca do swej diecezji. Władza duchowna posyła go do Kalisza, gdzie przy kościele św. Mikołaja zabiera się z zapałem do pracy na niwie pasterskiej. Ale mimo świetnego ukończenia wyższych studiów teologicznych, czuje potrzebę uzupełnienia swej wiedzy przez głębsze studia filozoficzne. To też po roku pracy parafjalnej w Kaliszu udaje się za granicę — do Lowanium. Pod kierunkiem kardynała Merciera i

całego grona uczonych profesorów studjował śp. Radziszewski filozofię i w r. 1900 uzyskał stopień dra. Chac następnie poznać ruch filozoficzny w różnych krajach Europy, udaje się do Anglii, gdzie czas jakiś bawi w Uniwersytetach w Oxford i Cambridge, poczem zwiedza wybitniejsze wanium. Pod kierunkiem kardynała Merciera i uniwersytety Francji, dłużej się zatrzymuje w Paryżu, Lille, Tuluzie i Lyonie, następnie czas jakiś bawi w Rzymie, skąd udaje się do wszechnicy w Innsbucku, w Wiedniu i Krakowie. Zbogacony wiedzą wraca do swej diecezji i w r. 1901 zostaje mianowany wiceregentem i profesorem seminarjum duchownego w Włocławku. Przez cztery lata wykłada filozofię i teologię dogmatyczną, oraz zajmuje się wychowaniem młodzieży. W r. 1905 udaje się za granicę, skąd po roku powraca i zamieszkuje czas jakiś w Warszawie, oddając się pracy naukowej i kierownictwu dusz. Lecz biskup kujawsko-kaliski ks. Zdzitowiecki, powziawszy zamiar powierzenia mu zarządu seminarjum, wysłał go za granicę w celu bliższego przygotowania go do tak ważnych i odpowiedzialnych obowiązków. Śp. Radziszewski zwiedza fakultety teologiczne i seminarjum duchowne w Belgii, Niemczech, Austrii i Szwajcarii. Po powrocie w czerwcu 1908 r. zostaje mianowany regentem seminarjum duchownego we Włocławku. Na tem stanowisku, obok spełniania obowiązków zwierzchnika seminarjum, wykłada filozofię i pedagogię. Za jego też inicjatywą przy poparciu bisk. Zdzitowieckiego został powołany do życia miesięcznik „Ateneum kapłańskie“ (1909), poświęcony wszystkim działom nauki niezbędnej kapłanowi w naszych czasach, wychodzący pod kierunkiem profesorów seminarjum włocławskiego. W r. 1911 i 1912 otrzymał godność prałata domowego Jego Świątobliwości i kanonika kapituły w bazylice włocławskiej.

Na początku 1914 r. zostaje mianowany rektorem Akad. duch. w Petersburgu i mimo niestychanie ciężkich warunków prowadzenia tej instytucji, ks. Radziszewski odważył się przystąpić do zrealizowania reform, odczuwanych od dawna przez światlejsze duchowieństwo. Zmiany w ustroju studiów akademickich były tak gruntowne, że stanowią epokę w historii rozwoju Akademii. Niestety rewolucja bolszewicka położyła kresu bytu Akademii.

W kolonii polskiej w Petersburgu, w której życiu brał czynny i wybitny udział, poznał zaszczytnie znanego ze swej działalności na polu ekonomiczno-społecznym p. Karola Jaroszyńskiego. W poufnych rozmowach z nim powstała myśl utworzenia w zmartwychwstającej Polsce Uniwersytetu katolickiego. Z gotowością do ofiar obok Jaroszyńskiego stanął inżynier Franciszek Skąpski.

Po wstępnych pracach organizacyjnych nad Nową, skupieniu polskich uczonych, rozszaniach po Rosji i nagromadzeniu podstaw do przyszłej biblioteki Uniwersytetu — śp. ks. rektor w lipcu 1918 r. wrócił do kraju, gdzie przystępuje do założenia fundamentów pod Uniwersytet w Lublinie. Dzieło wznoszone jego rękami dziś wzbudza uczucie podziwu i uznania, ale mało ludzi zdaje sobie sprawę z tego, ile trudności było do pokonania.

Nadwątłone blisko 30-letnią nadmierną pracą siły wreszcie wyczerpały się. Zmarł na stanowisku do ostatniej chwili zwracając swoje myśli i wysiłki ku dobru dzieła, które z takim zaparciem się siebie i bezgranicznym oddaniem się budował — zostawia w niezmiernym żalu wszystkich, którzy go znali i nauczyli się cenić niezwykle zalety jego umysłu i serca.

Niedoszły wiec urzędników państwowych.

Zwołany na wczoraj wiec urzędników państwowych nie doszedł do skutku, został bowiem przez władzę zakazany.

Wobec tego wybrana została delegacja, w skład której weszli pp. radca inż. Fryderyk Blum, dr. Włodzimierz Markowski, Henryk Kwiatkowski, Leopold Leśnikowski, Józef Knapik, Wacław Siciński, Karol Mozgała i Januszkiewicz.

Deputacja uzyskawszy u p. Wojewody audjencji założyła protest i przedstawiła p. Wojewodzie szczegółowo swe postulaty.

Odpowiadając na przemówienia członków deputacji p. Wojewoda zaznaczył, że jak sądzi, zakaz odbycia wiecu nie został wywołany obawą o niepożądaną krytykę rządu, lecz powodami, których może szukaćby należało nie wśród wypróbowanych w patriotyzmie rzesz małopolskich pracowników państwowych.

Zaznaczył dalej, że sam będąc urzędnikiem odczuwa i rozumie dobrze niedolę i skrajną nędzę pracowników państwowych, że jednak rząd nasz robi w ście w kierunku poprawy bytu swych funkcjonariuszy i w miarę możliwości i zasobów przeprowadza doraźną sanację tych opłakanych stosunków.

Oświadczył dalej, że przedłożony mu protest poda do wiadomości Rządu z gorącym poparciem słusznych postulatów.

Wymieniona deputacja zawiadamia, że w sprawie wyżej opisanej odbędzie się wspólne posiedzenie miejscowej komisji porozumiewawczej Związków zawodowych pracowników państwowych wraz z członkami deputacji w poniedziałek 27 bm. o godz. 6 wiecz. w lokalu emerytów przy ul. Krasiickich 1. 5, I piętro.

Z Towarzystwa naukowego.

Na posiedzeniu sekcji historii sztuki w dniu 21 b. m. przedstawił Tadeusz Mańkowski wyniki swych badań na temat „Początków nowożytnego Lwowa w architekturze“. Referat objął okres cza u pierwszej połowy XIX. w. Rozbiory Polski i zabór Galicji przez Austrię, spowodowały zetknięcie się dwóch światów. tkwiącego jeszcze przeważnie w formach stylowych baroku, staropolskiego świata i przeciwstawiającego się mu nowego społeczeństwa biurokracji i napływowego mieszczaństwa austriacko-niemieckiego, przynoszącego ze sobą zamieszanie w formach klasycyzmu. Budowniczymi i architektami tej epoki byli przeważnie gubernialni urzędnicy Niemy. Na formy architektoniczne przez nich tworzone, największy wpływ wywierał autorytet nadwornego lwowskiego budowniczego Pietra Nobile w Wiedniu, który na prośbę J. M. Ossolińskiego projektował też rekonstrukcję spalonego klasztoru Karm. lit. nek na zakład naukowy i pomieszczenie zbiorów Ossolińskiego. Jakkolwiek projekt ten do wykonania nie doszedł i Ossolineum w rzeczywistości Józefowi Bemowi dzisiejszą swą formę zawdzięcza, to jednak wiele budynków lwowskich nosi ślady wpływów stylowych Nobilego, ciężkich i surowych. Wpływy Nobilego łączą się z kierunkiem styl wym hellenizmu i doryczymu. Innym kierunkiem był w tej epoce renesansyzm, nawiązujący do tradycji naśladownicwa form architektonicznych i dekoracyjnych starożytności, przekazanych przez epokę Odrodzenia, a przeszczepiony na teren Lwowa również z Wiednia. Wśród dekoratorów fasad domów najwybitniejszymi są rzeźbiarze lwowscy Hartmann, Wittwer, tudzież Antoni i Jan Schimserowie, których dłutu wiele lwowskich domów tej epoki dekorację w płaskorzeźbie zawdzięcza. Literatura naukowa polska ma głównych reprezentantów w tej epoce z zakresu architektury w ks. Sebastjanie Sierakowskim („Architektura“ r. 1812) i Stanisławie Potockim („O sztuce u dawnych“ roku 1815), a uwielbienie starożytnych form stylowych z pewną przymieszką romantycznego światopoglądu jest jej najgłówniejszą cechą. Zubożenie form architektonicznych przynoszą epigoni klasycyzmu wśród lwowskich architektów Jan Salzman i Wilhelm Schmidt, oraz kierunek w sztuce t. zw. epoki Biedermaiera.

Kursa dla głuchoniemych

Powstały we Lwowie komitet kursów dla dorosłych urządził już — dzięki ruchliwej gorliwości kierownika p. Klinka — okrągło 20 kursów. W liczbie tej są 3 kursy dla głuchoniemych, na jednym są alfabetem, na drugim ci, którzy ukończyli parę klas, na trzecim ci, którzy całą szkołę przeszli a chcą w dalszym ciągu kształcić się. Ogółem do dziś chodzi na kursy okrągło 30 głuchoniemych, a liczba chcących uczyć się wciąż wzrasta. Podziwiać można jak chętnie na lekcje przychodzi mimo, że przeważnie mieszkają daleko od Zakładu. Kurs dla alfabetów odbywa się trzy razy w tygodniu, po dwie godziny, inne dwa, dwukrotnie tylko również.

dwie godziny. Naukę prowadzą trzy doświadczone oddane głuchoniemym nauczycielki. Całą akcję finansuje komitet. Uczniowie płać tylko wpisowe; terminatorowie 30 Mk. a 60 Mk. czeladnicy, te pieniądze będą użyte dla nich samych lub na pokrycie wspólnych wydatków szkolnych. Umieszczamy niniejszą notatkę by ogół społeczeństwa zainteresował sprawą nauczania i wychowywania głuchoniemych i prosić o skierowanie ich do kancelarii Zakładu codzień od 9—1 w niedzielę zaś i święta do lokalu Tow. głuchoniemych „Nadzieja“ od 10—12 lub od 5—9 wiecz w budynku zakładu Lyczakowska 35.

Gospodarstwo i handel.

(U) Zarządzenia w kolejowej komunikacji towarowej. Jak donoszą z Warszawy wydało Ministerstwo kolei żelaznych następujące zarządzenia:

I. Wobec zatoru wagonów w Boguminie zakazaniem jest przyjmowanie ładunków do Bogumina względnie adresowanych do Piotrowic lub do Cieszyna celem dalszej reekspedycji. Wyjątek stanowią przesyłki adresowane do fabryk w Boguminie, posiadających własne tory przemysłowe oraz takie ładunki co do których naważca w liście przewozowym wyraźnie oświadcza, że są przeznaczone dla samego Bogumina i zostaną tamże natychmiast podjęte i odwiezione. Ładunki do innych stacji czeskosłowackich lub do niemieckiej Austrii przechodzące przez Bogumin nie podlegają żadnemu ograniczeniu.

II. Dla wywozu zagranicę podkładów kolejowych

sosnowych, dębowych i bukowych potrzebne jest zezwolenie Głównego urzędu przywozu i wywozu, o ile podkłady posiadają następujące wymiary: długości od 2.25 mtr. do 2.75 mtr., wysokości od 13—16 cm., a szerokości od 20—28 cm. Wywóz podkładów kolejowych typu angielskiego — t. zw. szliperów — zagranicę, nie podlega więcej żadnemu ograniczeniu, a zezwolenie wspomnianego urzędu jest w tym wypadku niepotrzebne.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 27 lutego, godz. 10-30.

Marki niemieckie	17.25	(17.75—18.—)
Franki francuskie	350	(365)
Franki szwajcarskie	—	(—)
Funt sterlingi	16.900	(— —)
Wiedeń	—	(66—68)
Korony niem.-austr.	—	(67—69)
Korony czeskie	—	(67—70)
Praga, wypłata	—	(67—69)
Lei	27	(27)
Liry	—	(—)
Budapeszt	—	(—)
Berlin	1790	(18.15)
Dolary amerykańskie	3850	(4100—4150)
„ kanadyjskie	3580	(3700)

Tendencja zwłaszcza w dolarach silna. Ruch w akcjach ożywiony. Wielki popyt na Chodorów.

Uwaga: Pierwsza cyfra wskazuje kurs informacyjny, druga, w nawiasie kurs oficjalnej giełdy.

W miejscowości Annagh wybuchły dwie bomby, przyczem dwaj policjanci odnieśli rany.

Leafield. (PAT.). Radio. Rząd portugalski przygotowuje przeniesienie stolicy z Lizbony do Coimbra.

Poldin. (PAT.). Japoński minister wojny przedstawił projekt zmniejszenia armii o 65.000 ludzi. Oszczędności uzyskane wskutek tych redukcji byłyby użyte na organizację szkół wojskowych.

Z życia gospodarczego krajów anglo-saskich.

Zastój w Ameryce. — Plan oszczędnościowy rządu angielskiego.

Leafield. (PAT.) Wskutek niepomysłnych wiadomości z Europy, na giełdzie nowojorskiej zaplanowała stagnacja. Powszeczenie sądzi, że odroczenie konferencji odbudowy ekonomicznej Europy wpłynęło bardzo niepomysłnie na stosunki finansowe amerykańsko-europejskie.

Wiedeń. (PAT.) „N. Fr. Presse“ donosi z Paryża: Wedle nowojorskiej depeszy Exchange Telegraph. zawiesiły w ostatnich dniach wypłaty 4 banki nowojorskie, a mianowicie: Cardos i Burke; S. Ruskay et Comp.; James W. Ball et Comp. i Rodney et Comp. Pasywa wynoszą razem 3,400.000 ft. szterl. Pasywa samej tylko firmy Cardos et Burke wynoszą półtora miliona dolarów, z czego pokrytych będzie tylko 150.000.

Leafield. (PAT.) Komitet pod przewodnictwem sir Erika Geddesa pracuje dalej nad planem oszczędności w angielskiej gospodarce rządowej. Planuje on silną redukcję urzędników. Wyniki dotychczasowych oszczędności wykazują cyfrę 87 milionów ft. sterling. — Uchwały konferencji waszyngtońskiej pozwolą na dalsze oszczędności w budżecie marynarki.

Leafield. (PAT.) Komitet oszczędnościowy sir Geddesa zakończył swoje prace i wydał trzeci i ostatni raport. Proponowane oszczędności wynoszą 100 milionów ft. szterl., wliczając oszczędności spowodowane decyzją konferencji waszyngtońskiej co do zmniejszenia ilości okrętów. Projekt zawiera zmniejszenie garnizonu angielskiego w dominiach, koloniach i strefach okupowanych.

JALOWOŚĆ ROKOWAŃ POLSKO-GDAŃSKICH

Gdańsk. (PAT.) — O rokowaniach polsko-gdańskich, które się w tym tygodniu odbyły w Warszawie, donoszą dzienniki tutejsze, co następuje: Jedynym rezultatem było porozumienie w sprawie węglowej, a mianowicie zgodzono się na podwyższenie kontyngentu dla Gdańska z 25.000 tona na 35.000 tona. W innych sprawach, które stały na porządku dziennym obrad nie osiągnięto dotąd porozumienia. Dalsze rokowania będą niewątpliwie podjęte.

TELEGRAMY.

Z państwa głodu i tyranji.

Ryga. (PAT.). W gubernji ufimskiej znajduje się 54.000 sierót po zmarłych z głodu włościanach. Śmiertelność mieszkańców gubernji saratowskiej dosięga 25%. Na szosie Sewastopol-Symferopol-Eupatoria leżą tysiące trupów.

Londyn. (PAT.) Komitet wykonawczy drugiej międzynarodówki ogłasza oświadczenie w sprawie traktowania socjalistów i przeciwników politycznych sowiektów w więzieniach sowieckich. Komisja zwraca się do kierowników drugiej międzynarodówki z prośbą o interwencję u rządu sowiektów w interesie tysięcy towarzyszy znajdujących się w więzieniach sowieckich.

Moskwa. (PAT.) Wskutek silnego oporu wojsk białych na Dalekim Wschodzie została wstrzymana dalsza ofenzywa armji czerwonej.

Nanen. (PAT.) Radio. Trocki na radzie wojennej postawił wniosek, aby z wiosną przeprowadzić energiczną kampanję przeciwko antybolszewickim republikom syberyjskim i Dalekiego Wschodu. Sowjety pragną mieć dostęp do Pacyfiku.

Wiadomości polityczne.

Rewel. (PAT.) Obchodzono tu uroczystość 4-tą rocznicę powstania państwa estońskiego. Polski attache wojskowy major Abramowicz udekorował głównodowodzącego armji estońskiej orderem Virtuti Militari oraz kilku oficerów Krzyżem Walecznych.

Eidwese. (PAT.) Radio. Rokowania lotewsko-niemieckie natrafiły na trudności. Prasa lotewska zapowiada gospodarcze represje przeciwko Niemcom we formie ceł wyjątkowych itd.

Helsingfors. (PAT.) Wolff. Finlandzki pełnomocnik w Moskwie wręczył rządowi sowiektów notę w której protestuje przeciwko wkroczeniu zbrojnych bolszewików do północnej Finlandji i żąda ukarania winnych jakoteż odszkodowania.

Helsingfors. (PAT.) Wolff. Sejm uchwalił w drugim czytaniu jednoroczną służbę wojskową i 15-miesięczną służbę w oddziałach specjalnych.

Paryż. (PAT.) Radio. „Temps“ dowiaduje się, że ludność powstańcza w północnej Persji wypędziła bolszewików z kraju. Bolszewicy musieli uciec na Kaukaz.

Belfast. (PAT.) Wied. B. K. Wczoraj strzelano znowu, przyczem dwie osoby zostały zabite.

Marja Bańkowska.

60)

TANCERKA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

I jak pani myśli — co uczyniłem wtedy? — przerwał, a gdy Rena nie odpowiedziała, zaśmiał się i strzepując popiół z papierosa, rzekł:

— Plunajem! — O tak, po ruszku, całą gębą! A potem poszedłem w świat. „Świat jest jak kobieta; kto go uwiedzie, ma rozkosz zeń, a potem go depce“^{*)}. Zyskać władzę nad ludźmi i drwić sobie z nich, to potęga. Co mi krzywdy i nie-szczęścia, co mi rozpacz i walki i klęski i zwycięstwa!

Niech życie twoje lekko tańczy na końcach czasu jak kropka rosy na koniuszeczku liścia^{**}) niech tańczy i niech się śmieje, a ludzie niech płaczą — jeśli chcą. O wiele wygodniej jest deptać, niż być deptanym.

No — ja już pójdę. Do widzenia pani. Już zdaje się, nie mam więcej nic do powiedzenia,

*) G. Leopardi.

***) R. Tagore.

nagadałem się dość i mogę iść. Aha — jeszcze jedna rzecz: Niech pani idzie zamaż za starego Algersholma, tyle sił mu jeszcze i pieniędzy starczy, aby panią obwioził nokoło świata. A niech pani sobie nie zapomni kupić w Tokio tkanin na kostjomy. Ja widziałem tam bajeczne krepy, do których wzorów dostarczał podobnie sam Hokousai; ptaki, ryby, roje owadów, a jedna bajeczna, że zachodem słońca nad wodą i lasem sosnowym. Była bardzo droga, ale Algersholm się przez to nie zrujnuje. Ja jutro wyjeżdżam, ale zobaczymy się jeszcze kiedyś, mam nadzieję, nie tylko nadzieję, ale pewność. — Do widzenia!

Po jego wyjściu Rena odczuła znów tę pustkę zimną i obawę samotności; słowa rosyjskiego artysty brzmiały jej koto uszu, nie wnikając na razie w głąb duszy, — przypomnieć je miała sobie i uprzytomnić później.

Przywołała pokojową i spytała: „Czy pani jest w domu, Anusiu?“

— Nie; Wielmożna pani poszła na próbę i powiedziała, że na obiedzie będzie w miesiącu i aż po przedstawieniu powróci.

— A z poczty były jakie listy?

— Nic — panienko — nic.

— Jak to już długo Anusiu, nie było listu

z Warszawy? Miesiąc? — nie, sześć tygodni zdaje się.

— Już dwa miesiące w niedzielę będzie — panienko.

— Tak... Dobrze — możesz odejść Anusiu. Tak, tak, możesz wyjść do miasta, jak chcesz, ja cię nie potrzebuję — bądź zdrowa.

Usiadła przy stole i głowę ukryła w dłoniach. Tak strasznie, tak boleśnie odczuwała samotność. Gdyby choć list od Stachy, gdyby choć z tej strony ratunek!... Dlaczego nie pisze tak długo Tyle listów pozostawił bez odpowiedzi. Gdyby był aresztowany, znalazłby przecież jakiś sposób porozumienia się... Zapomniał może, a może i do niego doszły już wieści z San Felice? Kto wie — najpotworniejsze plotki gołębie mają skrzydła. Zapewne tak, cóżby innego... Przy Jerzym nie odczuwała tego braku listów, teraz odczuwała się w niej tęsknota. Piosenka się jej przypominała daleka, o chorym, małym motylu. Po-czeła płakać cicho, rozpacznie, tak, jak płaczą ludzie, którzy na codzień też nie mają, — ale to było już jej ostatnie lzy...

W miesiąc później pani Irena Algersholm wyjechała w podróż poślubną do Egiptu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 406/21/2. Edykt. Ilo Kowalczyk, urodzony w r. 1884, rolnik z Haruzowa, pow. Łany w sierpniu 1914 r. do 35. p. obr. kr. austr., brał udział w walkach na froncie rosyjskim a wedle kartki krajowej Czerwonego Krzyża w lipcu 1917 r. prawdopodobnie dostał się do niewoli i od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Gdy z powyższego prawdopodobnie jest, że zaginiony nie żyje, przeto, na wniosek Pauliny Kowalczyk, wdraża się postępowanie, celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z nią zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzieleno Sądowi lub kuratorowi Dr. Kofczkowskiemu, adwokatowi w Złoczowie, którego zarządem ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, wnień Sądowi donieść o swem życiu. Na ponowny wniosek po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej” rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy Oddział IV. Złoczów, dnia 12 stycznia 1922. 1182

T. 200/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Pron, syn Michała i Matrony urodzony 3. stycznia 1878 r. w Sławsku, gr. kat., żonaty, rolnik, osadnio zamieszkały, brał wedle zeznań Marii Pron udział w wojnie światowej na froncie węgierskim jako członek 77. p. p. armji austriackiej a od października r. 1918. wszelki ślad o nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę żony jego Marii z Katamanow Pron w Sławsku, postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposóbawiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę, dopiero po upływie sześciu miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie lwowskiej”, rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV. Stryj, dnia 10. stycznia 1922. 1695

L. cz. T. IV. 129/21/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Borgosz, syn Tomasza i Marii, urodzony 1887. r. w Liowu, przy Żywcu, żołnierz 16. p. obrony krajowej w listopadzie 1918. r., dostał się do niewoli ukraińskiej, gdzie ciężko zachorował i odtąd nie ma o nim wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24. l. 2. ustawy cyw., przeto wdraża się na prośbę żony Teresy z Lipowy postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzieleno Sądowi wiadomości o powyż wymienionym. Jana Borgosza wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposóbawiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę za pół roku od dnia wydrukowania tego ogłoszenia w „Gazecie lwowskiej” rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Wadowice dnia 1. listopada 1921. 1661

T. 182/21/2. Iwan Gulka, syn Antoniego i Marci z Uhriny, urodzony w r. 1874. żołnierz austriackiego 95. pułku piech., był zajęty w r. 1914. w Przemyślu przy oddziałach robotniczych armji austriackiej, dostał się do niewoli rosyjskiej, a od r. 1915. wszelki ślad o nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ustawy z dnia 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p., zarządza się na wniosek Paraski Gulka postępowanie celem uznania za zmarłego — zaginionego, a zarazem ogłasza się ogólne wezwanie, aby udzieleno wiadomości o zaginionym Sądowi albo Dr. Brunsteinowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego. Iwana Gulkę wzywa się, aby stawił się przed podpisany Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. sierpnia 1922. r. Sąd na ponowny wniosek rozstrzygnie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Czortków, dnia 17. stycznia 1922. 1496

T. 122/21/5. Edykt. Danylo Suchorebski, syn Iwana i Marii, rolnik, gr. kat., żonaty z Anastazją Mamuch urodzony 1834. r. zamieszkały w Jablonowie, powołany w 1914. r. do wojska, brał udział w walkach na froncie rosyjskim gdzie też dostał się do niewoli i przebywał na Sybirze w gubernji omskiej, gdzie, wedle zapożyczeń świadków zachorował w r. 1917. wskutek pobicia i następnie w szpitalu zmarł. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, z czego domniemywać się należy, że już nie żyje. Na wniosek żony wdraża się postępowanie, celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość, a także jego samego aby dał znać o tem Sądowi lub obrońcy wężła małżeńskiego adw. Dr. Milchowi w Brzeżanach do jednego roku od daty ogłoszenia edyktu t. j. do dnia 1. lutego 1923. r. Po tym dniu Sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Brzeżany dnia 12. stycznia 1922. 1499

T. IV. 41/21/7. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józefa z Szumlańskich Krzemieńska z Bobrowniak Malych, żona Kaspra Krzemieńskiego, w czasie pobytu tegoż po raz czwarty w Ameryce, opuściła przed około 13 laty dom jego i dzieci z pierwszego małżeństwa i wydalila się w niewiadomem miejsce, wedlug domniemania ludności we wsi — do Rosji. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24. ust. c. przeto wdraża się na prośbę Kaspra Krzemieńskiego postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby u-

dzieleno sądowi lub kuratorowi Panu adwokatowi Dr. Tadeuszowi Falnerowi, którego ustanawia się również obrońcą wężła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Józefę z Szumlańskich Krzemieńską wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiła się — lub w inny sposóbawiadomiła o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31. grudnia 1922 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Tarnów, dnia 15. listopada 1921. 1758 1—3

T. 784/21/7. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Bukartek, syn Jakóba, urodzony dnia 25. lutego 1881. r. we Lwowie, rolnik, ostatnio w Baraszowicach zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austriacki przy 89. p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń zaginął na froncie rosyjskim w r. 1914. Można zatem przyjąć, iż zajda warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. cyw. wzgl. ustawy z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Julji Bukartek wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego, zawartego na dniu 9. września 1906. r. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adwokatowi Dr. Filipowi Zorofowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisany Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922. r., jednak nie przedziej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII. Lwów, dnia 15. grudnia 1921. 1610

T. 1283/20/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Kwasik, syn Pawła i Katarzyny urodzony 10. sierpnia 1875. r. w Kukowie, rolnik, ostatnio zamieszkały w Kukowie, został w r. 1914. powołany do pełnienia służby wojennej jako żołnierz austr. w zlinie 1914/15. w Kapatah, po przeprowadzeniu ataku przez Rosjanom wraz z kilkoma towarzyszami podjął się pod pozycje nie; rzyżcielskie i padł, wedle zeznań św. Hrycja Salaka, ugodzony kulą. Do leżącego w jęskach żołnierz rosyjski strzelił jeszcze raz z rewolwera. Dalej jego losy są niewiadome. Można zatem przyjąć, iż zajda warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918 r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Anny Kwasik wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego, zawartego na dniu 28. lutego 1905. r. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Ogłasza się zatem wezwanie, aby udzieleno wiadomości o zaginionym Sądowi albo adw. Dr. Włodzimierzowi Mallikowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisany Sądem, o ile żyje, lub w inny sposóbawiadomił o sobie. Po dniu 31. lipca 1921. r. Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 18. stycznia 1921. 1804

T. 1416/20/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Łukasz Podwórny, syn Wasyla urodzony 30. października 1886. w Tolszczowie, rolnik, ostatnio w Siedliskach zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. od 1. sierpnia 1914. i wedle przeprowadzonych dochodzeń w r. 1915. w Przemyślu zaginął. Odtąd bowiem nie ma o nim żadnej wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajda warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Marii Podwórnej, wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 1. marca 1914. r. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o za-inionym należy udzielić Sądowi, albo adwokatowi Dr. Samuelowi Seizerowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby jawił się przed podpisany Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. marca 1922. r. Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII. Lwów, dnia 2. września 1921. 1772

T. V. 211/21/3. Franciszek Streb, urodzony 1890. r. w Wildenthalu, syn Franciszka i Apolonji, powołany ogólną mobilizacją do służby wojskowej, z początkiem sierpnia 1914. r. przydzielony do 40. p. piech., brał udział w wojnie na froncie rosyjskim i miał ponieść śmierci w jesieni 1915. r. w okolicy Krakowa. Odtąd ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. c. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p., wdraża się na prośbę Bronisławy Strebowej postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wdraża się ogólne wezwanie, aby udzieleno Sądowi lub adwokatowi Dr. Leckerowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Franciszka Streba wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposóbawiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę w dniu 7. czerwca 1922. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 7. listopada 1921. 1658

T. 42/21/11. Zarządzenie postępowania celem uznania małżeństwa za rozwiązane. Tus, uchwały z dnia 28. grudnia 1921. lp. 10. uznano Grzegorza Kupczaka syna Michała nr. 7/8 1881 w Piaskach ostatnio zamieszkałego w Ostrowie za zmarłego gdyż zmarł on prawdopodobnie jako żołnierz 34 p. o. kr. w szpitalu w Krakowie w r. 1915 gdyż odtąd niema o nim wiadomości. Obecnie zarządza się na wniosek ponowny Anny Kupczak postępowanie o uznanie małżeństwa zawartego dnia 7/2 1911 między zaginionym a Anną Tołą za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwanie aby do-

nia 31. lipca 1922. udzieleno sądowi wiadomości o wymienionym lub adw. Dr. Jakobowi Fuszbergowi, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów jednakowoż nie przedziej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII. Lwów, dnia 28. grudnia 1921. 1512

T. 665/19/9. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Ilo Borys syn Symeona ur. 27. lipca 1881 w Zółtoscach, rolnik ostatnio także zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń dostał się do niewoli węgelskiej z której do roku 1918 pisał, zaś od r. 1918 nie daje o sobie wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajda warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. w. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 d. p. Wobec tego na wniosek Ksenii hat wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisany Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. maja 1922. względnie w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII. Lwów, dnia 1. listopada 1921. 1522

T. 852/20/8. Zarządzenie postępowania celem wdrożenia śmierci. Bohdan Pawluk, syn Stefana urodzony 18. czerwca 1887 w Bobiatynie rolnika w Bobiatynie zamieszkały zmarł w niewoli rosyjskiej w miejscowości Vosamo w jesieni 1918, co stwierdził nocnym świadek Wasyl Pyrdra pod przysięgą. Wobec tego zarządza się na wniosek Cigi Pawluk postępowanie celem udowodnienia śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie aby do dnia 31. stycznia 1922. udzieleno Sądowi wiadomości o wymienionym, lub kuratorowi adw. D. Markusowi, Fränklowi we Lwowie po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, jednakowoż nie przedziej jak w trzy miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej, Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII. Lwów, dnia 17. października 1921. 1593

T. 401/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Paraskiewa z Chalawców Rohatyńska córka Jana Chalawca, urodzona dnia 5/11 1878 w Kulikowie zawód rolniczka, ostatnio zamieszkała w Kulikowie, została przez cofające się wojska rosyjskie wywieziona do Rosji i tam dnia 15. listopada 1915 w miejscowości Maryszówka zmarła. Można zatem przyjąć, iż zajda warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31.3 1918 Nr. 128 Dzpp. Zarządza się tedy na wniosek Michała Chalawca postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Ogłasza się zatem wezwanie, aby udzieleno wiadomości o zaginionym Sądowi. Zaginionego zaś wzywa się, aby się jawił przed podpisany Sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie po dniu 31. marca 1922. Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII. Lwów, dnia 31. sierpnia 1921. 1591

T. 1353/20/8. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Franciszka Kisielewicz, żona Pawła córka Walentego i Marii ur. 6/11. 1864 w Rzęśnie polskiej i tam ostatnio zamieszkała, wedle zeznań świadków Rozalii Pisarczuk, Tekli Sempik i Tekli Calej zmarła w Rzęśnie polskiej z końcem 1. lipca 1915 podczas panującej wówczas epidemji cholery, której to choroby się również nabawiła. Wobec tego zarządza się na wniosek Pawła Kisielewicza postępowanie celem udowodnienia śmierci a zarazem ogłasza się wezwanie aby do dnia 26. lipca 1921. udzieleno Sądowi wiadomości o wymienionej. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów jednakowoż nie przedziej jak w trzy miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII. Lwów, dnia 6. kwietnia 1921. 1507

T. 327/21/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Lew Kulczycki Wacynicz wniósł o uznanie Bazylego Kulczyckiego Wacynicz za zmarłego. Z zeznań wnioskodawcy i poświadczenia zwierzchności gminnej wynika, że Bazyl Kulczycki Wacynicz syn Jana i Anastazji urodzonej 18 kwietnia 1872 wyjechał w roku 1897 do Ameryki i od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął. Ponieważ od urodzenia Bazylego Kulczyckiego Wacynicz upłynęło więcej jak 30 a od przeszło lat 10 nie ma o nim żadnej wiadomości zachodzi domniemanie iż tenże zmarł. Na podstawie ustawy z 31 III 1918 N. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Bazylego Kulczyckiego Wacynicz. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzieleno sądowi lub kuratorowi panu adw. drowi M. Dischmu w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1. grudnia 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V. Sambor, dnia 27. października 1921. 981

T. 296/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marja Łozińska wniósła o uznanie męża Prokopa Łozińskiego za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni i świadka Hryńka Wasiaka wynika, że Prokop Łoziński jako żołnierz 34 pp. b. armji austr. brał udział w obronie twierdzy Przemyśla i tam w marcu 1915 zachorował. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości zachodzi zatem domniemanie iż tenże zmarł. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Prokopa Łozińskiego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzieleno sądowi lub kuratorowi Panu dr. Giżowskiemu w Rudkach wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę

po dniu 1 czerwca 1922 rozstrzygnięciu o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.
Sambor, dnia 7 listopada 1921. 989

T. 345/21/3. Mien i Oleszko syn Jana i Marii z Pardziacza lat. 31 jako żołnierz w bitwie pod Hulczem 29 sierpnia 1914 zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć zarządza się na wniosek Katarzyny Oleszko postępowanie celem udowodnienia jej śmierci a zarazem ogłasza się wezwanie aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ sądowi albo p. drowi Goldfarbowi adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.
Przemyśl, dnia 14 stycznia 1922. 1702

T. 385/21/3. Linyński syn Stefana syn Stefana urodzony w Rudawie 1889 r. jako żołnierz w czasie walk na froncie włoskim z początkiem lata 1917 zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Marii Linyńskiej postępowanie celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania węzła małżeńskiego a zarazem ogłasza się wezwanie aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ Sądowi albo p. dr. Goldfarbowi adw. w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.
Przemyśl, dnia 25 stycznia 1922. 1704

T. 26/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Rybak z Ostrowa wniosł o uznanie jego syna Iwana Rybaka za zmarłego. Z zeznań wnioskodawcy i świadka Jana Chłedzkiego wynika, że Iwan Rybak jako żołnierz 89 pp. b. armii austr. brał w jesieni 1914 roku czynny udział w walkach na froncie rosyjskim i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości prawdopodobnie więc nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Iwana Rybaka. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Dr. Kleimanowemu adw. w Rudkach wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 kwietnia 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.
Sambor, dnia 17 lipca 1921. 979

T. 221/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Petro Kłymiuk syn Onufrego zamieszkały w Pasiecznej Sp. Nadwórna powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front a świadek Iwan Hawryluk zeznał, że we wrześniu 1914 roku w bitwie pod Mikołajowem Petro Kłymiuk gdzieś zaginął i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Maruni Kłymiuk postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małż. p. Danyle Gogna w Pasiecznej. Petra Kłymiuka wzywa się by przed podpisaniem Sądem jawni się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 10 września 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 29 września 1921. 1068

KONKURSY.

KONKURS.

Zarząd miasta Bełża rozpisuje konkurs na posadę sekretarza oraz kasjera miejskiego z poborami IX. kl. rangi dla urzędników państwowych.

Kandydaci, ubiegający się o powyższą posadę wykazują się winni:

- 1) Obywatelstwem Państwa Polskiego;
- 2) Świadectwem moralności;
- 3) Metryką urodzin, iż nie przekroczyli 40 lat życia;
- 4) Jednoroczną praktyką przy rządowych lub autonomicznych władzach administracyjnych;
- 5) Świadectwem złożonego egzaminu kwalifikacyjnego w myśl postanowień ust. gm. z 3. lipca 1896. dz. u. kr. Nr. 51;
- 6) Świadectwem ukończenia niższego gimnazjum lub szkoły wydziałowej.

Podanie wniosku należy do 20. marca 1922.

Po roku nienagannej służby może nastąpić stabilizacja.

Bełż, dnia 18. lutego 1922.

1725 1—3 Komisarz rządowy:
F. Janowski.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

U. 729/21 W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej Oskarżonego Szaję Grünbauma, lat 35, urodzonego w Lubiecku, zamieszkałego w Birczy, rel. mojżeszowej, żonatego, syna Samuela i Mariem, uznaje się winnym że dnia 22. lipca 1921 w Birczy pobrał od Stanisławy Gumiałowej za sprzedane jej 20 dkgr. masła, a zatem za przedmiot nawszedniego użytku rozmyślnie 80 Mkp., a więc cenę ogrywiście nadmierną, czem popełnił przekroczenie z art. 19 ustawy z dnia 2. lipca 1920 Nr. 67 Dzup. poz. 449, za co zasądza się go po myśli tegoż art. na karę aresztu przez 7 dni i na grzywnę w kwocie 2000 Mkp. a po myśli par. 33 cyt. ustawy na przypadek wartości sprzedanego masła w kwocie 80 Mkp., a po myśli par. 359 p. k. na ponoszenie kosztów postę-

powania karnego. W myśl przepisu art. 32 cytowanej ustawy treść wyroku będzie ogłoszona na koszt oskarżonego w „Gazecie Lwowskiej“, tudzież będzie umieszczona na lokalu sklepowym zasadzonego przez dni 8. Wyrok powyższy zatwierdzony został wyrokiem Sądu okręgowego w Sanoku z dnia 24. listopada 1921 lcz. Bl. VII. 406/21 co do winy oskarżonego, zaś karę aresztu przez 7 dni i grzywnę w kwocie 2000 Mkp. zamieniono na grzywnę w kwocie 9000 Mkp.

Sąd powiatowy, Oddział III.
Bircza dnia 7 lutego 1922. 1849

C. II. 47/22/1. Przeciw nieobjętej masie spadkowej po śp. Józefie Zawadzie wniesionym został do powiatowego w Jarosławiu przez Wincentego Mizgalewicza pozew o własność i intabulację realności wrl. 2069 ks. gr. Jarosław. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję do rozprawy na dzień 29. marca 1922 godz. 9 rano. Celem strzeżenia praw wyżej wymienionej ustanawia się Pana Dra Segala adwokata w Jarosławiu kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie wyżej wymienioną w rzeczonych sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona nie zostanie obłąta.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Jarosław dnia 15. lutego 1922. 1845

C. IV. 40/22. Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu i życia Andrijowi Stefanec s. Iwana z Bratysłowa wniesiony został pozew przez niel. Prokopa Dudaka i Nasole Paluga o podwyższenie alimentów itd. zpn. Audjencje do usnej rozprawy wyznacza się na dzień 30 marca 1922 o godz. 9 rano. Celem strzeżenia praw Andrija Stefana ustanawia się kuratorem Dr. Halperna w Tymoczni, który zastępować go będzie w powyższej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tymocz dnia 10. lutego 1922. 1853

L. 2190/22. Obwieszczenie celem obsadzenia połączonej ze sklepem tytoniowym hurtowni tytoniu w Drohobyczu rozpisuje Dyrekcja okręgu skarbowego w Samborze postępowanie konkurencyjne. Należyce ostem piwowanej udokumentowane oferty ewentualnie przy dołączeniu kwitu na złożone wadium w kwocie 60.000 Mkp. wniesić należy najpóźniej do dnia 18. marca 1922 do godziny 12 w południe w zapieczętowanych kopertach na ręce Dyrektora okręgu skarbowego w Samborze. Iwalidzi wojenni oraz wdowy i sieroty po poległych, względnie zmarłych na wojnie oficerach i żołnierzach polskiej narodowości są wolni od składania przepisanego wadium i mają pierwszeństwo przed innymi oferentami, o ile zgadzają się na ustaloną przez Władzę sprzedaży prowizji. Bliższych informacji zasięgnąć można w Dyrekcji okręgu skarbowego w Samborze, względnie w Nadzorze kontroli skarbowej w Drohobyczu.

Dyrekcja okręgu skarbowego.
Sambor, 14. lutego 1922. 1756 1—3

LICYTACJE.

E. XX. 5393/12/48. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Skarbu Państwa strony egzekwującej, zastąpionej przez Oddział Prokuratury Generalnej Rzp. P. we Lwowie, odbędzie się dnia 30. marca 1922 o godz. 10.30 przed poł. w tut. Sądzie w sali Nr. XII. na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacja następującej realności: Księga gruntowa gmina m. Lwowa wrl. 53 dzielnica III. Oznaczenie realności: pod lkons. 89 3/4 położona przy ul. Pełtewnej Nr. orj. 6 i przy ul. Zakatnej Nr. 2 składająca się z parceli budowlanej L. 2741 o powierzchni 450 metrów kwadr., po regulacji o powierzchni 415 mtr. kwadr., stanowiącej wolny plac budowlany. Wartość szacunkowa: 34.884 Mkp. 50 fen. Najniższa oferta: 17.442 Mkp. 25 fen. Do realności wrl. 53/III. ks. gr. gm. m. Lwowa nie należą żadne przynależności. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd powiatowy S. I. Oddział XX.
Lwów dnia 20 stycznia 1922. 1842 1—3

SPADKI.

A. V. 143/16/15. Edykt. Po Jakobie Tenaeterze ze Sassowa została wdrożona pertraktacja spadkowa w tut. Sądzie. Wzywa się nieznanych z miejsca pobytu legataruszy Herscha Tenaetera, Reiska Tenaeter, oraz trzech nieznanych z imienia i nazwiska, by do roku zgłosili swe prawa do spadku, gdyż inaczej spadek ten po potrąceniu legatów rzeczonym kodycwlem ustanowionych jak bezdziedziczny przyznany zostanie skarbowi Państwa.

Sąd powiatowy, Oddział V.
Złoczów dnia 2. stycznia 1922. 1854 1—3

A. III. 421/21/3. Edykt. Ogłasza się, że w Lesznie zmarł dnia 5. sierpnia 1918 Stefan Bardan syn Wasyla bez pozostawienia rozporządzenia ostatecznej woli ponieważ Sądowi miejsce pobytu Hryśka Bardana nie jest znane, przeto wzywa się go, by do 1 roku w tut. Sądzie się zgłosił lub zaproponował pełnomocnika do bronienia jego praw do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie pertraktacja przeprowadzona z kuratorem dlań ustanowionem Marią Bardan w nieobecności jego.

Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany dnia 23 września 1921. 1436

A. IV. 304/21/8. Wezwanie nieznanych dziedziców. Maria Pasiecznik, wdowa po Marku lat 43 licząca, zamieszkała we Lwowie przy ul. Ketrzyńskiego 57, zmarła dnia 18. czerwca 1921 we Lwowie, nie pozostawia-

jąc ostatecznego rozporządzenia. Sądowi nie wiadomo, czy pozostali dziedzice. Ustanawia zatem pana Stanisława Lencznera kuratorem spadku, którego wzywa się, by do dni 8 złożył w tut. Sądzie kosztą insercji. Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku, winen o tem donieść temu Sądowi w ciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasu okresu będzie spadek wydany tym osobom, które wykazały swe prawa, o ileby zaś praw nie wykazano, spadek przypadnie Skarbowi Państwa.

Sąd powiatowy S. I. Oddział IV.
Lwów dnia 28. stycznia 1922. 1615

A. 497/19. Wezwanie nieznanych dziedziców. Andrzej Żerucha syn Hrynia i Taci rolnik z Nakonecznego lat 56 wdowiec bezdziedziny zmarł w Nakonecznem dnia 15. grudnia 1918 bez aktu ostatecznej woli. Sądowi niewiadomo czy pozostali ich dziedzice. Ustanawia się Dra Allerhanda adwokata w Jaworowie kuratorem spadku. Roszczenia do spadku mają być zgłoszone w ciągu roku, licząc od dnia dzisiejszego i mają być wykazane. Po upływie roku wyda się spadek wykazanym spadkobiercom, a w braku takich przyznany będzie Skarbowi Państwa.

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jaworów dnia 13. lutego 1922. 1647

Liczbą czynności A. II. 285/21/8. Edykt z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym, dnia 8. lutego 1921 w Szybalinie zmarł Iwan Warczak, pozostawiając rozporządzenie ostatecznej woli. Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Hrynia Warczaka nie jest znanem — przeto wzywa go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniosł oświadczenie co do dziedzictwa, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Matroną Wraczak ustanowionym dla nieobecnego.

Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, dnia 26. stycznia 1922. 1697

Liczbą czynności A. III. 291/20/6. Edykt z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym, dnia 6. stycznia 1920 w Naratówie zmarła Maria Fedyna nie pozostawiając rozporządzenia ostatecznej woli. Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Anny Orkasz, Marii Buck, Heleny Sapeta i Juli Erkilince nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym Sądzie i wniosli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Andrzejem Fedyną ustanowionym dla nieobecnym.

Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, dnia 13. listopada 1921. 1698

Liczbą czyn. A. III. 508/20/3. Edykt z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym. Sąd powiatowy w Brzeżanach ogłasza, że dnia 22. marca 1919 w Wulce, zmarła Maria Mruczek ur. Senków nie pozostawiając rozporządzenia ostatecznej woli. Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Wasyla Mruczek nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniosł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Michałem Mruczek ustanowionym dla nieobecnego.

Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, dnia 30. lipca 1921. 1699

AMORTYZACJE.

L. cz. Nc. IV. 795/21/2. Amortyzacja Na wniosek Altera Bomze, spedytora, w Złoczowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej, rzekomo przez wnioskodawcę zaginionej legitymacji zaliczeniowej opiewającej: Legitimationsschem Nr. 8503. Nachnahmebetrag: 22.179 Mkp. (dwadzieścia dwa tysiące sto siemnaście i dziewięć marek p); Bestimmungstation: Brody; Absender: Alter Bomze; Empfänger: Eiraun Epstein, podpis urzędnika. Posiadacza powyższej legitymacji wzywa się przeto, by zgłosił się ze swymi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu okresu za nieistniejącą uznana zostanie.

Sąd powiatowy Oddział IV.
Złoczów, dnia 10. listopada 1921. 1752

T. 642/21/4. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Wilhelma Mozera podejmuję się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia — płatności wierzytelności — przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczka wkładkowa Ziemskiego Banku kredytowego we Lwowie. Nr. 4372 na nazwisko Wilhelm Mazer i na kwotę 11.973 Mkp. 79 fen. opiewająca.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 15. września 1921. 1792

T. 536/21/5. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Joanny Czuczana podejmuję się postępowanie celem umorzenia oznaczonych niżej papierów wartościowych, które miały wnioskodawcy zaginąć; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je

w ciągu 6 miesięcy od pierwszego ogłoszenia przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone, a to: Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczka wkładkowa towarzystwa wzajemnego kredytu Dniester Nr. 10916, opiekujący na nazwisko Joanny z Domkowieczów Czuczman i na kwotę 1.501 Mp. 83 fen.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 10. października 1921. 1797

T. 535/21/2. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Wasyła Czuczmana syna Stefana podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które właścicielom miały zaginać, wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia — płatności wierzytelności — przedłożył temu Sądowi także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczka wkładkowa Towarzystwa ubezpieczeniowego Dniester Nr. 10873 na imię Wasyła Czuczmana syna Stefana i kwotę 1.504 Mp. 31 fen.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 22. sierpnia 1921. 1798

KURATELE.

P. 19/22/1. Edykt. Jakób Hołowatyj z Pałahicz pozbawiony został własności całkowicie z powodu choroby umysłowej. Kuratorką jego ustanowiona została jego żona Marja Hołowata.

Sąd powiatowy, Oddział V.
Tlumacz dnia 26. stycznia 1922. 1649

P. IV. 327/21/10. Ogłoszenie pozbawienia własności. Uchwałą Sądu powiatowego w Samborze z dnia 5. listopada 1921. L. cz. L. IV. 8/21/8 pozbawiono częściowo własności Jana Tchórznickiego zamieszkałego w Nadybach a to z powodu nieudolności umysłowej. Doradcą ustanowiono Konstantego Tchórznickiego.

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor dnia 10. grudnia 1921. 1678

P. IV. 328/21/10. Ogłoszenie pozbawienia własności. Uchwałą Sądu powiatowego w Samborze z dnia 5. listopada 1921. L. IV. 7/21/8 pozbawiono całkowicie własności Eweliny Tchórzničky zamieszkałą w Nadybach a to z powodu nieudolności umysłu. Kuratorem doradcą ustanowiono Konstantego Tchórznickiego.

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor dnia 10. grudnia 1921. 1679

P. 39/21. Edykt. Uchwałą Sądu powiatowego w Ottynii z 13. kwietnia 1921 do L. 5/18 pozbawiono częściowo własności Benjamina Habera z Ottynii z powodu nieudolności umysłowej. Doradcą ustanowiono Dawida Habera.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Ottynia, 17. lutego 1922. 1700

FIRMY.

Firm. 973. stow. VII. 34. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 20. września 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Konieczny Związek spółdzielczy stow. zarej. z ogr. poręką. Zmiany: Na Walnem zgromadzeniu członków odbytym we Lwowie dnia 4. czerwca 1921 uchwalonem zostało rozwiązanie stowarzyszenia i likwidacji tegoż. Likwidatorami ustanowieni zostali dotychczasowi dyrektorowie stowarzyszenia. Równocześnie wzywa się wierzytelni stowarzyszenia by ze swoimi pretensjami zgłosili się do stowarzyszenia.

Sąd okręgowy, jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 3. września 1921. 1869 1—3

Firm. 834 Rg. C. V. 121. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 3. września 1921. Brzmienie

firmy: Wychowawcze warsztaty stolarsko-tokarskie we Lwowie, spółka z ogr. odpowiedzialnością. Siedziba spółki: Lwów. Przedmiot przedsiębiorstwa: Zakładanie, nabywanie i prowadzenie warsztatów stolarskich, tokarskich i szrotkarskich, celem wykonania wszelkich robót z zakresu stolarstwa, tokarstwa i szrotkarstwa. Nabywanie w tym celu odpowiednich materiałów i narzędzi. Kapitał zakładowy 100.000 Mkp. Zawiadowcy spółki: Kazimierz Radwański we Lwowie i Karol Chomiński i Bronisław Szklarczyk we Lwowie. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie spółki z daty Lwów 22. maja 1921 w formie aktu notarialnego do I. rep. 1472 zawartego. Czas trwania spółki nieograniczony. Podpisywanie firmy następuje w ten sposób, że pod wypisaną przez kogokolwiek, wydrukowaną lub wyciśniętą pieczęcią firmy spółki dwaj zawiadowcy względnie jeden zawiadowca i jeden prokurysta położą swe podpisy.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 29. sierpnia 1921. 1565

Firm. 389. Stow. VII. 52. Wpis firmy Spółdzielni. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba Spółdzielni: Lwów. Brzmienie firmy: Zakład melioracyjno-melioracyjny związkowych Spółdzielni Małopolski, Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami we Lwowie. Data statutu: 5. marca 1921. Przedmiot przedsiębiorstwa: Popieranie należących w charakterze członków Zakładu związkowych Spółdzielni w wykonaniu ich zadań w kierunku podniesienia polskiego gospodarstwa rolnego a to przez: a) prowadzenie komisowych, w granicach obowiązujących ustaw, a w szczególności ustawy o reformie rolnej, parcelacji między ludność miejscową i polskich osadników, b) tworzenie Spółek melioracyjnych i komasacyjnych, tudzież przeprowadzenie melioracji i komasacji; c) ułatwianie parcelacji i melioracji przez pośrednictwo w uzyskaniu kredytów długoterminowych, w nabywaniu materiałów melioracyjnych i budowlanych, narzędzi i materiałów gospodarczych, udzielenie przez oczyszczanie hipotek, rozwiązywanie kontraktów dzierżawnych i usuwanie innych przeszkód w parcelacji, melioracji i komasacji. Czas trwania nieograniczony. Dyrekcja składa się z 3 członków. Nazwiska członków dyrekcji: Dr. Bolesław Bekkowski, dyrektor Tow. zal. w Mościskach, we wsi w Przemyślu, inż. Karol Lang, Dyrektor zakładu melioracyjnego we Lwowie, i zastępca Władysław Jenner, Sekretarz Związku stow. zarob. i gosp. we Lwowie. Podpis firmy: P. Z. pod firmą Zakładu podpis 2 członków Dyrekcji. Ogłoszenia umieszczane będą w czasopiśmie „Odrodzenie”, ewentualnie w innych przez Walne zgromadzenie oznaczonych mających czasopiśmie. Udział członków: 100.000 Mkp. Odpowiedzialność ograniczona do wysokości deklarowanych udziałów. Wpisy szczegółowe: Spółdzielnia ma Radę nadzorczą złożoną z 6 członków i 3 zastępców. Do likwidacji ma zastosowanie przepis ustępu VI. (par. 38) statutu. Data wpisu: 11. kwietnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 8. kwietnia 1921. 1585

MAREK zagranicznych przedwojennych duży zbiór kupię. Zgłoszenia z opisem pod „Amator” do Administracji. 1726

NEO-FOSFATYNE stosuje się dla niemowląt odżywianych naturalnie sztucznie. Do nabycia w aptekach. 5121

Reklama, dźwignią handlu!

L. 453/22.

OGŁOSZENIE LICYTACJI

Dnia 8. marca (środa) hr. o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w biurze WYDZIAŁU POWIATOWEGO w SOKALU ustna licytacja na sprzedaż drzewostanu, będącego własnością gminy Ostrowo koło Sokala.

Drzewostan ten obliczono: 2092 sztuk dębów o objętości 1324 m³, 90 sztuk sosen o objętości 55 m³, 442 m³ drzewa opałowego (dębiny, brzozy, olchy, grabiny i osiki), 113 mp. gałęzi.

Cena wywołania wynosi 10.000.000 Mk. i poniżej tej kwoty sprzedaż tego drzewostanu nie nastąpi.

Przystępujący do licytacji winien złożyć wadium w kwocie 1.000.000 Mk.

Cena kupna i sprzedaży ma być złożoną w całości do 14 dni, po zatwierdzeniu aktu licytacji przez wydział powiatowy. Warunki licytacyjne, i wykaz sprzedać się mającego drzewostanu przegladnąć można w kancelarii gminnej w Ostrowie. Stacja kolejowa jest w miejscu. Drzewostan znajduje się o 2 km. od stacji kolejowej.

Drzewostan ten oglądać można za zgłoszeniem się u Naczelnika gminy w Ostrowie.

Komisarz rządowy wydziału powiatowego wz. Dr. Władysław Weida.

Firm. 533/21. Rg. A. 192. Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej. Do rejestru Oddziału A. wpisano: Siedziba firmy: Skalacie. Brzmienie firmy: Handel skór Izaka Rothsteina w Skalacie. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel skórą. Właściciel firmy: Izak Rothstein kupiec w Skalacie. Dzień wpisu 2. stycznia 1921.

Sąd okręgowy, jako handlowy Oddział II.
Tarnopol, dnia 30. grudnia 1921 r. 1627

Firm. 153/21. Rg. A. 298. Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego. Wpisano do rejestru handlowego Oddział A. Siedziba firmy: Jasło. Brzmienie firmy: Salomon Weiser, fabryka octu w Jasle. Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób octu. Właściciel: Salomon Weiser.

Sąd okręgowy, jako handlowy Oddział IV.
Jasło, dnia 7. stycznia 1922. 1630

Baczność! Powróciłem z Wiednia i przywieziłem ostatnie modele kapeluszy damskich, męskich na sezon letni. Przyjmuję wszelkie kapelusze do przerabiania i farbowania na najnowsze fasony. **CENY KONKURENCYJNE!** Karol Weiss, Lwów, Dom nikańska 5.

Ogłoszenie przetargu.

Okręgowa Dyrekcja Odbudowy w Tarnopolu sprzedaje w drodze licytacji ofertowej:

- 1) Motor elektryczny 110 V. 9-2 HP. 1400 r.
- 2) Ręczne warsztaty ślusarskie.
- 3) Lokomobila parowa, stabilka około 24 HP., kociół 7 Atm.
- 4) Stolarska maszynowa.

Oferty ostemplowane składać należy w kopercie zamkniętej z napisem „Oferta na kupno motoru elektrycznego (czy stolarskiej maszynowej itd.)” najpóźniej do dnia 13. marca br. w Dyrekcji.

Równocześnie z wniesieniem oferty należy złożyć w Kasie Dyrekcji wadium w wysokości 10 proc. oferowanej ceny.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 14. marca b. r. o godzinie 11-tej przedpołudniem.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo nieuwzględnienia żadnej oferty w razie za niższej ceny.

Przedmioty licytacji znajdują się na składzie Powiatowego Biura Odbudowy w Załeszczycach, gdzie można je oglądać po zgłoszeniu się u Kierownika Powiatowego Biura Odbudowy.

Tarnopol, dnia 22. lutego 1922.
OKRĘGOWA DYREKCJA ODBUDOWY W TARNOPOLU, L. 1889/22.

Sokal, dnia 18. lutego 1922.

WALNE ZEBRANIE

Towarzystwa Zaliczkowego w Dubiecku, stow. zarej. z ogr. poręką, odbędzie się dnia 9. marca 1922 w lokalu własnym o godz. 3 po południu.

PORZĄDEK DZIENNY:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania.
- 2) Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1921.
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z wnioskiem udzielenia Dyrekcji absolutorjum.
- 4) Rozdział zysku.
- 5) Wybór 3 członków do Rady Nadzorczej i jednego zastępcy na lat 3.
- 6) Wybór Komisji Rewizyjnej.
- 7) Wnioski członków. **DYREKCJA.**

Ostrzeżenie.

Niniejszem zawiadamiamy Szanowną Kliżentelę, iż od pewnego czasu ukazały się w handlu towary, z opakowania jak również ostemplowania nader podobne są do naszych, ustępujące im jednak bezwarunkowo co do gatunku.



W celu uniknięcia nieporozumień przy nabywaniu naszych towarów, prosimy uprzejmie o zwracanie baczonej uwagi na markę fabryczną, której wzór podajemy.

TOWARZYSTWO AKCYJNE WIEDZWSKIEJ MANUFARTURY BAWELANTONEJ dawniej HEINZEL i KUNITZER